

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 40.

Z KRAKOWA DNIA 20 MAJĄ 1818 Roku WE SZRODE

— Z Krakowa. —

Na posiedzeniu Seymu Prawodawczego dnia 27 Lutego r. b. przedsięwzięty został z porządku przedmiot postępowania Sądowego kryminalnego.

Co do pytania czyli ukaranie policyjnych przewinień należeć będzie w okręgu Wolnego Miasta Krakowa do Woytów lub Sędzię Pokoju?

Po odczytany opinii Komitetu prawodawczego, iż należeć będzie do Woytów.

JW. X. Jaroński, Reprezentant Gminy 7 Miasta Krakowa oświadczył, iż przewinień policyjnych nie mogą sędzić Woyci, gdyż tych artykuł 9 Konstytucyi, chcąc mieć wykonywaczami rozkazów Rządu; nie mogą równie sędzić Sędziowie Pokoju, gdyż tych artykuł 14 Konstytucyi chcąc mieć tylko godzicielami i czuwaczami nad dobrem Instytutów, ale powinien sędzić Sąd artykułem 15 Konstytucyi, oznaczony. Przystąpiono do wotowania sekretnego i 21 głosami przeciwko 6 zamienita Izba w prawo:

Ukaranie policyjnych przewinień na-

leżeć będzie w okręgu Wolnego Miasta Krakowa do Woytów.

Następnie uchwalono iednomyślnie:

1. Ukaranie policyjnych przewinień w Mieście Krakowie należeć będzie do Woytów wyjąwszy przypadki dla policyi prawem zachowane.

2. Od wyroku skazującego za wykroczenie policyjne na karę pieniężną nieprzenoszącą dziesięć złp. Appellacyia nie będzie miała miejsca.

3. W śledztwie policyjnych przewinień świadkowie obowiązani będą zeznania swoje przysięgą stwierdzać tylko na tenczas, gdy iedna lub druga strona wyraźnie tego domagać się będzie.

4. Przy dochodzeniu występku i wyluszczeniu istoty uczynku obwiniony powinien być przywołany, jeżeli się w miejscu tym, gdzie występki dochodzony bywa, znajdzie.

5. Urzędnik policyi Sądowej nie będzie mógł uwięzić Obywatela, na którego pada podezrenie popełnionego występku, a który nie został schwytyany na gorącym uczynku, wyjąwszy, gdyby się zabierał

do ucieczki.

JW. X. Jaroński, Reprezentant Gminy 7 Miasta Krakowa przymawiając się wniosk, iż Urzędnik policyjny, jako nie posiadający, kwalifikacyi z artykułu 19 Konstytucyi, nie powinien mieć władzy więzienia Obywatela, a nawet wdawania się w sferę jego obięcia n.p. Kazania, i t. p.

6. Pierwszy raz o występki obwiniony będzie miał prawo domagania się, a żeby dopóki niezostanie wydany wyrok oddający go pod oskarżenie, za kaucyją wolnym był od więzienia.

7. Prawo to służyć będzie obwinionemu o jakikolwiek bądź występki tylko w ten czas, jeżeli jest obywatelem i występki nie pociągają dłuższej kary, jak lat pięć więzienia.

8. Skarga o wymierzenie kary służyć będzie tylko samemu oskarżycielowi publicznemu, wyjąwszy przypadki prawem oznaczone.

Co do pytania czyli urzędnikowi inkwirującemu, gdyby obwiniony tak był upernym, iżby na zadane sobie pytanie żadney nie chciał dać odpowiedzi, lub gdyby udawał pomieszanie zmysłów, albo oczywiste tylko kłamstwo przywodził, wolno będzie obwinionego fałszywemi poślakami, lub zmyślonemi dowodami zastraszac, łagodniejszą karę, lub uwolnienie od kary obiecywać, albo też pogroźkę, lub iakiegokolwiek gwałtu używać?

Po odczytany opinii Komitetu Przewodawczego, iż niewolno.

JW. Młakolski, Reprezentant Gminy okręgowy Młoszowa, uczynił wniosek, a żeby wkradzieży, gdzie są wyraźne poślaki, i ta korzyść obwinionemu przynosi, za dopuszczenie się fałszu przy inkwizy-

cyi i w razie wzbraniania się wyjawienia, gdzie są efekta lub pieniądze skradzione, chłosta miała miejsce, a to za decyzją sądowną.

JW. Słotwiński, Reprezentant Gminy okręgowy Chrzastów, przymawiając się do powyższego wniosku przedstawił: iż gdy celem inkwizycyi jest, aby z niey o przestępstwie i przestępcy wiadomość powziętą być mogła, doyscie tego jest obowiązkiem inkwirującego, a zatem uprawnia go do użycia wszelkich środków zdalnych, potrzebnych i sprawiedliwych, że zaś zdarzają się takie przypadki, iż obwiniony uporny, na żadne pytania odpowiadać niechcący, pomieszanie zmysłów, albo oczywiste kłamstwo przywozujący nie inaczej jak tylko przez zastraszanie siebie fałszywemi poślakami, lub dowodami, albo obiecaniem łagodniejszy kary lub uwolnieniem od teyże do wyznania prawdy nakłanianym być może, przeto jest zdania, iż użycie takowych środków (wyjąwszy gwałt) zabronionem być nie może, lecz takowe roztropności inkwirującego zostawić należy.

JW. X. Jaroński, Reprezentant Gminy 7 Miasta Krakowa oświadczył, iż inkwirującemu nie wolno jest używać iakichkolwiek bądź pogroźek lub gwałtów *quia non sunt facienda mala ut eventant bona*, bo Sędzia niech roztrzyga *iuxta allegata et probata* bo przy niepewności w imputacyach kryminalnych raczej winny niech uchodzi nieukarany, niżeli, żeby niewinny miał ponosić pewny gatunek tortur.

Przystąpiono do wotowania sekretne go, a po obliczeniu wotów 15 głosami przeciwko 13 zamienila Izba w prawo.

Urzędnikowi inkwirującemu, gdyby obwiniony tak był upornym, iżby na

žadane sobie pytanie żadney niechtiał dać odowiedzi lub gdyby udawał pomięszanie zmysłów, albo oczywiste tylko kłamstwo przywoził, nie wolno będzie obwionego fałszywemi poślakami, lub zmyślonemi dowodami zastraszać, łagodniejsza karę, lub uwolnienie od kary obiecywać, albo też pogrozek, lub jakiegokolwiek gwałtu używać.

Dalej postanowiła Izba Prawodawcza iednomyslnie:

1. Przysięgli wraz z Sędzią przewodniczącym obradom towarzysząc będą czyli oskarżenie ma miejsce, lub nie?

2. Kodeks postępowania kryminalnego oznaczy poślaki prawne, które gdy nie będą udowodnione, nikt do odpowiedzi pociągniętym być nie może.

3. Sąd kryminalny Wólnego Miasta Krakowa i jego okręgu oprócz Sędziów prawa, ma się składać z ośmiu przysięgłych.

4. Jeden tylko będzie oskarżyciel publiczny przy wszystkich Instancjach Sądowych.

5. Przysięgli obierani będą przez zgromadzenia gminne.

6. Urząd przysięgłego będzie trwać służbę jak przez rok.

Co do pytania czyli Duchowni iakiegokolwiek bądź Religii mogą być przysięgłemi, na wniosek JW. X. Dubieckiego, Reprezentanta Gminy 6 Miasta Krakowa, w którym przedstawił, ażeby Duchowni dla innych zatrudnień z swego powołania, byli wolni od obowiązku przysięgłego. — Po przymowieniu się oraz do tego wniosku przez JW. X. Jarońskiego, Reprezentanta Gminy 7 Miasta Krakowa, oświadczeniu nadto JW. X. Markewicza Reprezentanta Gminy okręgowy Lipowiec, iż Du-

chowni iako Obywatele i używający praw politycznych mogą być przysięgłemi.

Przystąpiono do wotowania sekretnego i 25 głosami przeciwko 7 zamieniła Izba w prawo:

Duchowny iakiegokolwiek Religii może być przysięgłym, zostawiwszy mu wolność wymowienia się w pewnych prawem oznaczonych przypadkach.

Co do pytania czyli ubostwo jest prawną przyczyną do uwolnienia się od obowiązków przysięgłego, na wniosek JW. X. Dubieckiego Reprezentanta Gminy 6 Miasta Krakowa, w którym przedstawił, iżby ubostwo uwalniało od obowiązku przysięgłego, a oznaczenie dyet byłoby uciążliwym, i przez ustanowienie tego podatku Izba w podatkodawcząby się zamieniła. — Po przymowieniu się oraz przez JW. X. Jarońskiego, Reprezentanta Gminy 7 Miasta Krakowa, przystąpiono do wotowania sekretnego i 21 głosami przeciwko 10 zamieniła Izba w prawo:

Ubostwo nie jest prawną przyczyną do uwolnienia się od obowiązków przysięgłego, lecz Gmina, która go obierze winna mu płacić dyety:

Nakoniec uchwalono iednomyslnie:

1. Obwiniony będzie mieć prawo wyłączenia większej liczby przysięgłych iak oskarżyciel publiczny.

2. Przysięgli w razie wyłączenia ich powinni być osobiscie przytomni.

3. Wolno będzie obwionemu oprócz wyłączenia przysięgłych bez oświadczenia przyczyny wyłączać ieszcze innych z powodów prawnych.

4. Od wyroku przysięgłego, któregożna oskarżonego za winnego, w przypadku: jeżeli Sędziowie prawa postręga zachodząc omyłkę, czyli nieważność w wy-

rokowaniu, może mieć miejsce skarga nieważności do Sądu Appellacyjnego z tym skutkiem, iżby inni przysięgli zwołani zostali.

5. Świadkowie w sprawach kryminalnych zeznanie swoje po złożeniu onegoż zaprzysiądź winni.

Dalszy ciąg w następnym Numerze Gazety.

Leon Chwałibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 12 Maia.

SEYM KRÓLESTWA POLSKIEGO.

S E N A T.

Posiedzenie dnia 25 Kwietnia.

Przyzwawszy JW. Prezydujący Izbę do porządku, wezwał JW. Kasztelana Matuszewica, aby zredagowany przez siebie adres do N. Pana, przy którym uwagi nad Raportem Rady Stanu z tejże Izby dołączone będą, odczytał.

W skutku więc tego wezwania czytał Izbie Senatorskiej tenże JW. Kasztelan adres następujący:

Adres Senatu

NAYIAŚNIETSZY PANIE!

”Senat Twojego Królestwa Polskiego słuchał z głębokiem uszanowaniem, słów pamiętnych, któremi Wasza Cesarska Królewska Mość od Tronu swojego do Izb połączonych, przy otwarciu Seymowych obrad, przemówił raczyłeś; przyjęte z wdzięcznością słowa te, pozostaną na zawsze w sercach naszych wyrte, i przejdą do serc wnuków naszych, aby w nich żywiły te uczucia uwielbienia, wierności i miłości, których hołd Przed Tron Waszej Królewskiej Mości niesiemy.

Wszystko, czem jesteśmy, wszystko, czem się cieszymy, Tobie jednemu Miłościwy Panie winniśmy; w mocy Twoiej było

zostawić naród szlachetny lecz nieszczęśliwy, smutnemu losowi, którego dla niego przygotowanym się zdawał; wolałeś, dzwignąć go i uszczęśliwić, naznaczyłeś mu w myśli Twojej wspinał się najwyższy stopień, i takiego ludzkiego w społeczność zjednoczeni rozsądnie pożądać mogą; lecz głęboka mądrość Twoja nie tała sobie, że jednemu tylko wytrwaniu dozwolone jest tak wielkie i trudne wywodzić skutki; że najswoobodniejsze ustawy, nie inaczej trwałości i rękojmi nabyć potrafią, iak za pomocą stopniowego i systematycznego ich rozwijania; że to tylko jest prawdziwie użytecznem, co jest dojrzałem; że chcąc postępować pomyślnie, równo z czasem postępować należy, i postanowiłeś w kolejnym szyku odstaniać widoki, których spełnienie, życzenia nasze uwieńczy. Najpiękniejsze teorie srogie za dni naszych ściągnęły klęski; nie inaczej iak z pochodnią doświadczenia do doskonałości zbliżyć się można, i doświadczenie obrateś Wasza Królewska Mość za przewodnika swojego. Od Waszej Królewskiej Mości jedynie, wola Jego zależy, lecz ta wola najwyższa nie może być wykonywaną, tylko za pośrednictwem tych, którzy do usług Jego mają zaszczyt być powołani; zachowałeś przeto Sobie sposoby przeświadczenia się, do iakiego stopnia chęci Jego Oycowskie są spełnianemi. Od wieków i wszędzie, prawda, aby do stopni Tronu dostać się mogła, tysiączne zwyciężać musiała przeszkody; raczyłeś Nayiaśniejszy Panie, odjąć i te, któreby iey przystęp tamowały, i te, któreby ią przeistoczyć i czystość iey przyćmić mogły; chcesz ią mieć z ust tych samych, którym Naród powierzył ufność swoją, i z ust tych, którzy ciągiem długich zasług mają szczęście być

do Twojej zbliżeni, i kiedy dziś wolno nam jest przedstawiać Waszej Królewskiej Mości wynurzenie naszych uczuć i życzeń, w tym samym czynie, używamy iednego z dobrodzieystw, których nam udzielił raczyłeś.

Mamy więc zaszczyt złożyć u stopni Tronu Waszej Królewskiej Mości, rapport połączonych Kommissy Senat, zawierający nasze uwagi nad postępowaniem Rządu, od zaprowadzenia porządku Konstytucyynego, i życzenia dotyczące się iego nadal postępowania. Racz ie Miłościwy Panie przyjąć z pobłażaniem znamionującym wielką duszę Twoją, i racz sądzić o nich podług ducha, który ie natchnął.

Wdzięczność nie wyrównałaby dobrodzieystwu, gdyby ten co ie odbiera, odcenić go nieumiał. Zdaie nam się Miłościwy Panie, żeśmy obięli całą rozciągłość łask, które na nasz naród, szcudrą wyypałeś ręką: na tey to znajomości opierają się uwagi nasze, i pod tym względem, mogą one dać miarę Waszej Królewskiej Mości nieograniczonego poświęcenia się naszego; wdzięczność ie natchnęła, wdzięczność ie tem słuszniey usprawiedliwić powinna, iż w kreśleniu życzeń naszych nie straciliśmy nigdy z oczu, że dla dobra samychże ustaw zaręczających prawa nasze, rozwianie ich roztropnie stopniowanem być musiało. Jedno ieszcze uczucie dawało nam kierunek i otuchę, a tem uczuciem iest ufność; śmieliśmy mniemać, że nie będzie hołd nasz skazonym przez to w oczach Monarchy, któren nie pogardza tytułem Oycy poddanych swoich.

Czujemy, Miłościwy Panie, i wyznajemy, żeśmy szczęśliwi; szczęśliwi przez korzyści, które nam zapewnia ustawa Konstytucyyna, i których iuż używamy; szczę-

śliwi przez te, które nam ta ustawa zaręcza, a które ieszcze ziszczonemi nie są, bądź dla samey krótkości czasu, bądź, że Mądrość Waszej Królewskiej Mości czeka chwilę naywłaściwszey, do ich rozwinięcia; szczęśliwi nakeniec przez nadzieie, które nam wspaniałość Waszej Królewskiej Mości tworzyć dozwala, bo nadzieia wpływająca z Jego dobroci, upoważniona Jego mądrością, oparta na Jego potędze, przybiera w oczach naszych charakter rzeczywistego istnienia; a iesli trzeba dowodu, iak to uczucie szczęścia iest głęboko w sercach naszych wpoione, oto znając źródło, z którego pochodzi, każdy z nas gotów iest poświęcić dla Ciebie Nayiaśnieyszy Panie krew swoją, byt swój i całą szczęśliwość swoją, skoro interes obrony lub sławy Twojej, tey po nas żądać będzie ofiary.

Monarcha, który szczęściem Ludów swoich iedynie oddycha, który w mądrości swojej wytknąć może naypewniey do niego prowadzącą drogę, który po tey drodze idzie krokiem pewnym i niezachwianym, który temu szlachetnemu celowi, wszystkie starania, wszystkie trudy poświęca, w umysłach, których słabość do szczytu cnoty wznieść się nie zdoła, lub które ciągiem nieszczęść otrętwiały, uchodził iuż za iedno z pięknych filantropii uroień. Zachowano było Waszej Królewskiej Mości zięć to uroienie, wystawić ten wielki przykład Europie, która powrót pokoju iuż Mu iest winna. Do nas należy Miłościwy Panie, okazać w oczach teyże Europy, że zapewniając szczęście nasze, Twoiego nażaden nie narażasz uszczerbek; że porządek nayściślejszy, iest przyiacielem, pomocnikiem wrodzonym ustaw swobodnych; że postuszeństwo z przekonania i uczucia, waży tyle, waży więcey, iak

posuszeństwo zdobyte mocą brzozy; że uczucie wdzięczności nie idzie w gruncie tylko uczuciem szczęścia; że przywiązania stygnąć niezdolne, niczem nie zachwiana wierność, poświęcenie się bez granic, są owego czucia; koniecznym owocem i są razem z liczby tych cnot, na których Naród Polski sławę swoją zawsze zasadzał. „

Takowy adres, Senat z uczuciem pełnem wdzięczności i uszanowania dla Wskrziesiciela oyczyzny i Najlepszego z Królów, jednomyślnie przyjął i uchwalił.

Następnie za wezwaniem J.W. Prezydującego złożyla Izba czułe podziękowanie tym Członkom swych Kommissy, którzy do redakcyi uwag nad Rapportem Rady Stanu, pracą i światłem przyłożyli się; a wyznaczwszy na Członków do Deputacyi: J.O. Xięcia Woiewodę | Adama Czartoryskiego, i J.W.W. Kasztelanów Czernieckiego, Badeniego, Matuszewicza i Kochanowskiego, która tak adres, iako też i rzeczono uwagi nad Rapportem złożyć miała N. Panu, Sessyją publiczną solwował do dnia 27go Kwietnia na godzinę programmatem oznaczoną.

IZBA POSELSKA

Posiedzenie dnia 25 i 26 Kwietnia.

Gdy Izba Poselsta o przeznaczony godzinie zebrała się, J.W. Marszałek zagał posiedzenie mówiąc: iż po ukończeniu działań obradom Sejmowym przeznaczonych w przedmiocie prawodawczym, do równie ważnych przystąpić dziś ma Izba czynności, gdzie wielkie dobrodziejstwo Konstytucyją Narodowi przez najlepszego z Królów zapewnione, ma zostać rozwiniętem. „Dziś to, rzekł, w podanych Petycyciach do Tronu krak przez swych Posłanników, najlepley znających miejscowe potrzeby

współbraci swoich, wynurzyć może szczerze i otwarcie Oycu ludu żądania swoje. Tym więc przedmiotem zająć się mając, wzywam Członków Izby, aby Petycye, iakie mieć mogą do Laski Marszałkowskiej złożyli, celem odczytania i postąpienia z niemi stosownie do art: 156 Statutu Organicznego. „

Po zagaieniu, J.W. Dembowski, Poseł Kazimierski zwrócił uwagę na art 155 tegoż Statutu i o odczytanie go dopraszał się

Co gdy dopełnieniem zostało, J.W. Hr. Komorowski, Poseł Kielecki, wniósł, iż z osnowy tego artykułu wynika pytanie, czyli na obecnych czynnościach Izby Arbitrowie mogą się znajdować, lub też do ujęcia wezwani być mają?

J.W. Marszałek odpowiadając oświadczył: „Skoro Izba ma zamiar stosownie do odczytanego artykułu 155, wiaść do rozwiagi taki przedmiot, którym się już trudniła przez ciąg zebrania się obecnego, i nad podaniem prośby do Króla o wniesienie stosownego projektu do Prawa naradzać się, wtedy, na żądanie dziesiątej części Członków tej Izby, Arbitrowie przytomni być niemogą; jeżeli zaś tylko Petycye przechodzić mają, w ówczas Arbitrowie mogą pozostać. Z resztą, rzecz tę zupełnie zostawiam woli Izby; co do mnie, tylko wykonanie prawa należy. „

Gdy Izba jednogodnie życzenie swe dała słyszeć, iż resztę czasu Obrad swoich Petycyciom jedynie chce poświęcić, wtedy J.W. Hrabia Komorowski przymówił się, że ponieważ Sejm dzisiejszy, który jest pierwszym i tyle ważnym, a niedłwio mówiąc za wzór następnym ma służyć, oświadczył swe żądanie, aby Arbitrowie pozostałi, i naoczniemi świadkami b dź mogli lożonych chęci i prac Reprezentant

łdów Narodu około dobra kraju, Gdy tak rozstrzygnięciem zostało, że Izba samemi tylko Petycyjami zatrudniać się będzie w przytomności Arbitrów, przysył do Izby właśnie w tęż chwilę Jego Cesarzewicowska Mość, w. Xiążę Konstaanty, Deputowany z miasta Stołecznego Warszawy Cyrkulu 8go, i złożył do Łaski Marszałkowskiej Petycyją w języku Francuzkim za mieszkańcami Przedmieścia Pragi, których jest Reprezentantem, aby los ich potepszonym został przez uszczerzenie przypadający im należytosci za zburzone domy w czasie obwarowania tego Przedmieścia. — JW. Marszałek przystąpił do odczytania tej prośby, a następnie sam Jego Cesarzewicowska Mość, przymówił się, w słowach: iż nie będąc tyle doskonałym w języku Polskim, aby mógł swe chęci wytuszczyć, wołał przedstawić prośbę do Tronu za mieszkańcami, których jest Deputowanym, w języku tym, w którym wy tłumaczyć się jest zdolny.

Na co JW. Rembieliński, Posel Biebrzański, w wyrazach pełnych uczucia składając dziękczynienie Jego Cesarzewicowskiej Mości, Wielkiemu Xięciu, że przy swej wysokiej godności, raczył się podjąć być Reprezentantem obywateli Pragi i los ich wziąć w swą opiekę, dodał w końcu tę myśl, czyliby nie należało podpisać jeszcze podanej petycyi przez więcej członków tejże Izby?

JW. Marszałek zwrócił uwagę JW. przymawiającego do osnowy prawa, w Statucie organioznym oznaczonego, iż nie ma potrzeby więcej podpisów.

Po powyższych przymówieniach się, rzeczona petycyja jedzomyślnie przez Izbę dla podania tej do Tronu przyjęta została.

Następnie czytana była petycyja, aby liwerunki, od roku 1814 w naturze dawa-

ne, a przez antycypacyją na wiele lat zawańsowane, wynagrodzonemi być mogły.

Z powodu tego podania przymówił się Jego Cesarzewicowska Mość w. Xiążę, iż ponieważ ten przedmiot jest w trakcie drogi dyplomatycznej, gdzie jeszcze trwają z tego powodu różne obrachunki z Dworami zagranicznymi, sądził przeto, że takowa prośba do Tronu maiey skutku zapewnić może.

Izba poselska takowem przymówieniem się przekonana o ważności wniosku, iako wynikającego z bliższej Jego Cesarzewicowskiej Mości znajomości stosunków dyplomatycznych, powyższą petycyją jedzomyślnie odrzuciła.

Z kolei czytano różne petycyje, które zajęły czas fakterażniejszego posiedzenia, iako też następnych, to jest dnia 25 wieczorem i dnia 26 Kwietnia. Skutkiem tych działań było, iż petycyje do Tronu, Izba Poselska 52 przyjęta, z których znakomitsze są następujące:

Względem uchylenia Monopolium Tabaki i Tytoniu.

Względem ograniczenia opłaty Liwerunkowej do exystującej liczby woyska,

Względem uchylenia Monopolium soli,

Względem podciągnięcia żydów do Kantonu.

Względem ustanowienia Banku Narodowego.

O ustanowieniu Sądów przysięgłych (Jury d'accusation.)

O ustanowieniu pewnych przepisów dla Władz Administracyjnych.

Względem kontrasygnowania wszystkich Ustaw Królewskich przez respective Ministrów, stosownie do Karty Konstytucyjnej.

Względem dotacyi i opłat od Krzyżów

Francuzkich przez Francją Polskim woj. skowym zapewnionych, a na funduszach stałych, tegoż kraju zabezpieczonych.

O dozwoleńie wystawienia pomnika dla Kościuszki.

Prośba miasta Warszawy o zmniejszenie opłat od szynków i innych przedmiotów.

O usunięciu żydów od szynkowania wódka.

Względem wolności druku.

O pozwolenie wolnego wyprowadzania koni i wołów z Rossyi.

O ułożenie projektu Statutu Lokacyjnego dla miast.

Petycya zaś, którą albo od szczególnych Powiatów, albo osób o wsparcie domagających się były podane, Izba Poselska przyjęła w liczbie 22 z uznaniem do odesłania wprost pod rozstrzygnięcie do Namiestnika Królewskiego.

Petycyy zaś przez Izbę poselską odrzuczonych było 26.

Przy zawieszeniu posiedzenia wieczornego w dniu 25, JW. Marszałek wyznaczył z Izby poselskiej Deputacyją z osób:

JW. Hr. Męcińskiego, Posta Radomskiego z Woiew. Kaliskiego.

JW. Chwaliboga, Posta Szkalmier.

JW. Wąsowicza, Posta Radomskiego z Woiew. Sandomierskiego.

JW. Hra. Mikorskiego, Posta Gostyńskiego.

i JW. Hakenszmit, Deput. Krasnostawskiego i Chełmskiego, którey polecił złożyć Jego Cesarzewicowskiej Mości w Xięciu jako Deputowanemu z Cyркуtu 8go miasta Warszawy, uczucia i podziękowanie Izby za łaskawe podjęcie się Reprezentacyi i dzielenie prac Seymowych.

Deputacyia ta w dniu 26 Kwietnia dopełniła danego sobie zlecenia, i zdała Izbie

sprawę przez JW. Hr. Męcińskiego, oświadczając, iż ten Najjaśniejszy Wielki Xże przyjął ją uprzeymie, z wynurzeniem dla serca każdego Polaka nayszczęśliwem, oraz z zapewnieniem stałej swey przychylności i starania pomnażającego dobro tego kraju.

Podziękowanie zaś, które Deputacyia w imieniu swey Izby złożyła przez usta rzeczonoego JW. Hr. Męcińskiego, jest następujące:

"Najjaśniejszy Xże! Przychodząc tu w Deputacyi do Waszey Cesarzewicowskiej Mości od zgromadzoney Izby Reprezentantów Narodu Polskiego, mamy zaszczyt wynurzyć mu tegoż uczucia. Za nayspierwsze dobrodzieystwo, które Naród Polski odebrał od ukochanego Króla swojego, rachuje to, iż Ciebie Najjaśniejszy Xże Naczelnym Wodzem woysk Narodowego mianował. Patrzał Narod z wdzięcznością na niezmordowaną troskliwość Waszey Cesarzewicowskiej Mości w formowaniu i uporządkowaniu tegoż woyska. Szczęśliwy skutek uwieńczył staranie Twoie. Postawites ie w stopniu, iż honor Narodowi czyniąc z postaci, zapewnia jego troskliwość o utrzymanie w każdym wypadku sławy Imienia Polskiego. Podobato się jeszcze Waszey Cesarzewicowskiej Mości uświetnić osobą swoją Reprezentacyją Narodu. Byłes naocznyim świadkiem wolnych obrad naszych, byłes świadkiem używania korzyści Konstytucyi, od nayszczęśliwszego Króla nam dozwolonych. Widziałes tysiączne dowody wdzięczności naszej dla Niego. Bądź tłumaczem uczuć Polaków dla ich Króla, a sam Najjaśniejszy Xże racz przyjąć łaskawie ten dowód zaufania i wdzięczności narodowej dla Wysokiej Twoiey Osoby.

DODATEK

DO N^{ro} 40.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 20. MAJA 1818 Roku WE SZRODĘ.

— Z Krakowa. —
SENAT RZĄDZĄCY

*Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Gdy Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rossy i Król Polski, przychylił się do powszechnego życzenia Mieszkańców Miasta Wolnego Krakowa i jego Okręgu, łaskawie zezwolił raczył, ażeby Złotki ś. p. Tadeusza /Kościuszki, na tona Ojczyściy ziemi, już powrocone, spoczywały w tutejszey Stolicy, obok popiołów innych Bohaterów Polskich, iak w miejscu, które tego heroicznego poświęcenia się dla Ojczyzny nacownym świadkiem było. Senat Rządzący M. W. Krakowa i jego Okręgu podając do wiadomości, iż uroczyste w prowadzenie Złotek tego Wielkiego Męza do Kościoła Katedralnego Krakowskiego wdaniu 19. a obchód Pogrzebowy w dniu 20 mca Czerwca r. b. odbywać się będą. Zaprasza szanowną Publiczność, aby w celu oddania ostatniey posługi, tym drogim Sercu Polskiemu popiołom, do tutejszey Stolicy przybyć raczyła,

(podp.) *Wodzicki, P. S.*

(podp.) *W. Darowski, Z. S. J. S.*

W zeszłym tygodniu przejechał przez miasto nasze z Warszawy do Galicyi J. W. Jenerał jazdy Królestwa Polskiego, Dąbrowski.

M Y S L

*Nad zgonem Tomasza Krzyżanowskiego,
Sędziego Appellacyynego w Rzeczypospolitey Krakowskiej, dnia 27 Kwietnia 1818 nastąpionym.*

Tomaszu! godny Sędzio! już spoczywasz w grobie,
A oczyszta ziemia winita blaski tobie.

Lat sześćdziesiąt dwa żyteś między nami z chwałą,
Gdzie nauki rozkwitły, męziwo rozjaśniało.

Ta sama ziemia twoie przywała popioły,
Co Królów z Bohaterzy zwykła grześć popoły;

Lecz rzadko kto wszystkiego wypełni światła dopnie,
Różne wartości ludzkiey los naznacza stopnie;

W Twey zasłudze uznają Męże namiętlei,
Ze wielu szczęście wzniosło, Ciebie cnota szczytci;

Życ bowiem iak Ty, witeńnie Bogu i ludowi,
To częst obywatela istotną stanowi.

Z Twych pięciu zacnych Synów można tej czci dociec,
Boś w nich zlał ducha iak dobry i rzadki Ojciec.

Z Ciebie i po twym zgonie wzrasta chluba nasza,
Gdy Syny idą władzy Rodzicia Tomasza.

J. R.

Z Warszawy d. 12 Maia.

Dnia 9 b. m. iako w rocznicę Urodzin Jego Cesarzewicowskiej Mości, W. Xiążęcia Konstantego, składali Mu powinnowania J. O. Xze Namiestnik Królewski, Senatorowie, Ministrowie i inni Urzędnicy władz králowych, tudzież Jenerałowie i

Oficerowie wojsk obu narodów. Odprawiono potem uroczyste nabożeństwo w Kościele Katedralnym S. Jana, iako też w Kaplicy Greckiej w Zamku. Wieczorem teatr narodowy i całe miasto były oświecone.

Dnia 6 b. m. odprawił się na pokojach IO. Xcia Namiestnika Królewskiego obrządek Religijny chrztu Władysława Siarczyńskiego, syna Sekretarza Seymowego. JW. Minister Oświecenia Publicznego w skutku danego sobie w tej mierze polecenia od Najjaśniejszego Pana, w Imieniu J. C. K. Mości trzymał do chrztu młodego Siarczyńskiego, wraz z uproszoną do tego aktu IO. Xiężną Namiestnikową. JW. Biskup Zambrzycki dopełnił powyższej ceremonii religijney.

Minister Sekretarz Stanu.

Ma honor udzielić Namiestnikowi wołają Najjaśniejszego Pana wypisaną, iako następuje:

"Gdy N. Cesarz i Król Imię zawiadomionym został o cyrkulującym paszkwilu za granicą drukowanym bez prawdziwego nazwiska autora, pod tytułem:

"*Journal historique des opérations militaires de la 7me Division de Cavalerie Polonoise, faisant partie du 4me Corps de Cavalerie de réserve sous les ordres de Mr. le Général de Division Sokolnicki. &c. &c.*" zawierającym przytoczenia obrażające honor części wojska Polskiego, a mianowicie Jenerała Brygady Krukowieckiego, raczył Najjaśniejszy Pan oświadczyć: iż lubo zatrzymując tego Jenerała w swej służbie i dawszy mu świeżo dowództwo Brygady, tem samem już go J. C. K. Meść zastonił od wszelkiego podeyrzenia, iednakże chcąc onemuż dać nowe w tem

świadcstwo, zaleca N. Pan Namiestnikowi, ażeby stosując się do praw i urzędzeń na podobne przypadki trwających, zabronił przedawania i rozkazał usunąć z handlu, exemplarze tegoż paszkwilu iako obeymujące facta nie ugruntowane, lub też pod fałszywym wystawione widokiem.,

W Warszawie d. (17) 29 Kwietnia 1818.

(pod.) Ig. Sobolewski.

2 Wiednia d. 12 Maia.

O podróży Najjaśniejszych Cesarstwa Ichmość nadeszły tu następujące dalsze doniesienia:

Dnia 1 Maia pojechali NN. Cesarstwo z Grachacz do Knina, gdzie o godzinie 12 w południe przybywszy w prywatnym Domu stanęli. Na granicy Dalmacyi przyjętymi zostali przez Gubernatora, Kreiskapitana Zary i szlachtę. Lud zbiegający się kupami, okazywał swoją radość z przybycia NN. Cesarstwa wystawianiem tryumfalnych bram z gałęzi, muzyką krajową i okrzykami. Wyszwały z dział, odgłos dzwonów i radośne okrzyki ludu zapowiadały wjazd NN. Cesarstwa do Knina, których przybycie w wieczór obchodzone było oświeceniem miasta, muzyką, narodowymi tańcami, i t. d. N. Cesarz kazał sobie zaraz po przybyciu przedstawić oficerów osady, Duchowieństwo i Magistrat, po obiedzie pracował w gabinecie, a w wieczór dawał audyencyje. N. Cesarzowa, która wszędzie przez swoją szczerobliwość uzyskuje tży wdzięczności ubóstwa, oglądała spadek wody niedaleko Knina. — D. z o godzinie 6 zrana udali się NN. Cesarstwo z Knina przez Kistagnie, Berkowacz do Zara, gdzie o godz. z południa 4 w dobrem zdrowiu przy radosnych okrzykach ludu, odgłosie dzwonów i dział, tak z bastonu, iako i okrętów, które porozwiliaty swoje, bań-

dery, przybyli Nie do opisania jest radość, którą Dalmacytowie, gromadzący się z wszystkich okolic, z przybycia NN. Cesarstwa wyrażali. Zaraz po przybyciu przypuścił N. Cesarz do siebie Gubernium, Jenerałów, officerów, Duchowieństwo i inne władze. W wieczór było miasto wspaniale oświecone. D. 3 znajdowali się NN. Cesarstwo na nabożeństwie w kościele katedralnym. Potem zwiedził N. Cesarz więzienie, zbrojownią, port i stojące na kotwicach okręty. N. Cesarzowa zwiedziła port i osobliwości miasta. Po obiedzie przyjął J. C. K. Mość władze miasta, i t. d. pracował potem w gabinecie, a w wieczór dawał każdemu bez różnicy stanu audyencyją.

D. 4 udali się NN. Cesarstwo na wyspę Pago, dokąd wiozącemu Jch przez kanał okrętowi, towarzyszyło mnostwo pięknie przybranych bark przy radosnych okrzykach aż do miasta Pago, w którym przyjęła Jch municypalność. Duchowieństwo przy radosnych okrzykach całej ludności tej wyspy. NN. Cesarstwo udali się zaraz do Kościoła, a z tamtąd zaciechali do prywatnego domu. Po obiedzie obezrzeli skład

Solny, klasztor Benedyktynów, Szkołę dziewcząt, i t. d. Potem dawał J. C. K. Mość każdemu, kto żądał audyencyją. W wieczór było miasto oświecone. D. 5 powrócili NN. Cesarstwo z wyspy Pago do Zara

Data 18 i 19 Maja 1818.

Cena słoń różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszonicy	24 — 22	— 20	— 18	— 16
— Zyto	15 — 14	13 — 12	11 — 10	— 9
— Jęczmienia	14 — 13	— 12	— 11	— 10
— Owsa	10 — 9	15 — 9	— 8	15 — 8
— Jagiel	38 — 36	— 34	— 32	— 30
— Grochu	15 — 14	— 13	— 12	— 11
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

Bięg Pieniędzyw Wiedniu d. 13 Maja.

Czer Zł. Hollenderski Szeinami Zł. r.

Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyna za 100 , Złr. 250

W Krakowie d. 18 Maja.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp. 19 gr. 6.

— detto Cesarski . . . — — 18 — 24

Fryd. Pruskie 33 — —

Luidor 37 — —

20to frankowy 32 — —

Szeiny Wiedeńskie za 100 — — 240 — —

Złoty ryński Szeinami 19.

D O W I E S I E N I A.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, wskutek uchwały Senatu z dnia 18 Maja r. b. Nr. 1354 podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu 29 Maja o godzinie 4tey ranney odbywać się będzie w Biorach Wydziału licytacyia wypuszczenia w Entrepryzę reparacyi Kościoła S. Piotra, której cena fiskalna wynosi kwotę 4676 złp. 15 gr. wyłącznie roboty kotlarskiey, która Anszlagowana w kwocie 3311 złp. 12 gr. rownie przez licytacyią tegoż dnia po południu o godzinie 4tey podejmującemu się za najmniejszą cenę wypuszczoną zostanie. Chęć licytowania mający do Biór Wydziału w oznaczonych terminach Przybydź zechcą. W Krakowie dnia 15 Maja 1818.

Grodzicki,
Sobolewski, Z. S.

Na mocy Naywyższego Rozporządzenia w wolnem Mieście Krakowie została C. K. Austriacka Expedycyia Poczty zaprowadzona, której przeznaczaniem jest przyjmować wszystkie do i przez Austriackie kraie idące listy i pakiety na wozową pocztę, jako też oddawać przychodzące z tychże kraioy i przez nie idące listy i pakiety. O wysokiem tem Urządzeniu uwiadomia się zatem Krakowska Publiczność z tym dodatkiem, że poczta do wszystkich C. K. Austriackich kraioy co wtorek, czwartek i piątkę

betę o godzinie 4tej po południu z Krakowa odchodzić, a so niedziela, środa i piątek z rana przychodzić będzie; że idące do C. K. król i listy mogą być bez opłaty oddawane, wyjąwszy, a) listy które oddający chce frankować; b) listy do Władz publicznych, i c) listy zagranicę i do Lombardsko-Weneckiego królestwa idące: że nakoniec od odbieranych w Krakowie listów płacić się tylko będzie wyrażone na kopercie portorium, a od listów, które przy oddaniu opłacone czyli frankowane zostały, nie się płacić nie będzie. C. K. Austriacka Expedycja Poczty znajduje się w ulicy Brackiej w domu pod Liczbą 241.

Z strony C. K. Austriackiego Nadgranicznego Pocztaamtu w Podgorzu
d. 16 Maja 1818.

Pisarz Trybunału Cywilnego pierwszej Instancyi Woiewództwa Krakowskiego, podaie do wiadomości publiczney, iż wyrokiem Trybunału Cywilnego pierwszej Instancyi Woiewództwa Krakowskiego dnia 22 Grudnia r. 1817 zapadłym upoważniony został W. Józef Zeliwa Gołuchowski do wezwania wszystkich interes w tym mieć mogących, ażeby się z pretensjami swemi iakieby do Ur. Hippoleta Gołuchowskiego byłego Burgrabiego Sądu Pokoju Powiatu Hebdowskiego z powodu jego urzędowania, mieć sądzili, za którym kaucyją w summie 3000 złp. zapisał na wsi Sance południowej, w przeciągu miesięcy trzech do tutejszego Trybunału zgłaszali, po upłynieniu bowiem terminu tego W. Józef Gołuchowski o wyextabulowanie takowej dopraszać się będzie. W Krakowie d. 15 Maja 1818.

Szałowicz, Pisarz T. C. I. I. W. K.

W Przedmieściu Kazimierz przy Krakowie przy Ulicy przynępalney od Mostu Stradomskiego ku Bramie Wielickiej prowadzący, Kamienica narozna pod L. 74 z obszernemi tyłami i ogródkiem jest do sprzedania z wolney ręki każdego czasu. O warunkach można się dowiedzieć w Redakcyi Gazety Krakowskiej.

W Kolonii Alwernia, Okręgu Miasta Wolnego Krakowa, w Gminie 13 Poręba położony, jest z wolney ręki, każdego czasu kamienica, okilku stancyach i piwnicą do zaarędowania. Arędującemu wolno będzie wszelki handel przemysłu kupieckiego, wraz z wyszynkiem trunków prowadzić. — Chęć mający arędowania, ma się do Biora Woyta Gminy Poręba zgłosić.

Wież Juranowice, w Woiewództwie Krak. Powiecie Jędrzeiowskim mil 9 od Krakowa, na trakcie z Krakowa do Warszawy wgruntach pszennych i żytnych położona, z lasami sosnowym i dembowym; z zabudowaniami Dworskimi i wiejskimi w dobrym stanie będącemi, jest do sprzedania. Zyczyć sobie kupić, raczy się udać do W. Flo. Choynackiego Pisarza Aktowego Woiewództwa Krak. przy ulicy Floryjańskiej Nr. 508 w Krakowie zamieszkałego, a tam o szczegółach tej wsi objaśnienie odbierać.

Niżej podpisany uwiadmia Prześwietną Publiczność, iż będąc osobiście na ostatnim Jarmarku Wielkanocnym w Lipsku, sprowadził do swego składu w Sukiennicach znaczną partyą Sukien, Kazmierów, Kortów, i t. d. a to z pierwszych fabryk Angielskich, Francuzkich i Niderlandzkich, które za mierną i przyzwoitą cenę, przedawać ofiaruje. W Krakowie d. 9 Maja 1818.

Kajetan Fuchs.

Wież Koryto w Woiewództwie Krakowskim, Obwodzie Miechowskim, Powiecie Szkalbmirskim, w Parafii Czarnocin, sześć mil od Krakowa, w gruncie dobrym, z łąkami, wszystkiemi wygodami, jest do sprzedania. Ktoby życzył tę wieś kupić, o cenie tej dowie się od Właściciela.

Wież Rzemienicyce, w powiecie Miechowskim leżąca, z znacznemi wsiwami i lasem, jest do sprzedania. Ktoby sobie takowej kuona życzył, raczy się udać do Kamienicy W. Ktosowskiego w Ulicy Sławkowskiej, a tam o wszystkich warunkach uwiadomionym zostanie.